

Protokół nr. 69./.../2023

**ze wspólnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu, Komisji Gospodarki Komunalnej,
Samorządu i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej oraz
Komisji Zdrowia i Problematyki Socjalnej z dnia 11.10.2023r.**

W dniu **11 października 2023 r., w godz. 14:00 – 14.30** w sali nr 20 Ratusza Miasta (ul. Rynek 12) odbyło się wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Miasta w celu prac nad Statutem Miasta Dęblin. Posiedzenie prowadził Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski. Obecni według załączonych list obecności. Porządek posiedzenia został przyjęty 9 głosami „za”.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski wyjaśnił, że nie ma jeszcze projektu uchwały zmieniającej statut, ale w związku z tym, że kadencja Rady Miasta dobiega końca, a podczas jej trwania pojawiały się uwagi dotyczące zapisów w statucie teraz jest dobry moment, aby dokonać zmian. Jeśli będą propozycje, co do zmiany statutu to obecny jest radca prawny także można zgłaszać uwagi i dopiero wtedy zostanie przygotowany projekt statutu. Jak będzie już gotowy projekt uchwały, gdzie załącznikiem będzie statut, to wtedy zajmą się nim komisje branżowe w celu zaopiniowania. Dzisiejsze spotkanie jest robocze i przygotowawcze. Jeżeli cokolwiek chcemy zmieniać. Mamy już jakieś doświadczenie i jeżeli ktoś z radnych ma uwagi to proszę o ich zgłaszanie.

Dyskusja:

Radna Ewa Przerwa - uważam, że w regulaminie Komisji Skarg Wniosków i Petycji §10 jest nie potrzebny. Mówi on o tym jak mamy spisać protokół zespołu kontrolującego, którego tak naprawdę komisja nie ma podstaw, żeby zwołać. W §9 nie ma podanych konkretów dotyczących np. z ilu osób powinien składać się zespół kontrolujący itp. Natomiast w regulaminie Komisji Rewizyjnej jest to wszystko dokładnie opisane.

Radna Urszula Czarnecka - Nie ma uwarunkowań dotyczących zespołu kontrolującego Komisji Skarg Wniosków i Petycji.

Radca prawny Anna Grobel – będę zaznaczała uwagi i będę się do nich ustosunkowywać. Muszę mieć czas, aby spojrzeć na całość, bo czasami zapis jest w innym miejscu i trzeba go znaleźć. To, na co będę mogła odpowiedzieć teraz oczywiście odpowiem, natomiast pozostałe uwagi będę słuchać i przy tworzeniu projektu będziemy się odnosić do tych uwag, lub wcześniej, jeżeli będą państwo chcieli znać odpowiedzi na wnioski. Pojawia się kwestia czy takie zespoły są powoływane czy obraduje nad tym i tak cała komisja. Najpierw trzeba się zastanowić nad tym czy jest sens robić takie zespoły czy faktycznie nie jest tak, że obraduje i tak cała komisja.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – w załączniku 1 w § 20 Regulaminu Rady, chodzi o dyskusje nad projektem uchwały. Jest zapis, że radni zabierają głos dwa razy. Proponowałbym zapis, że „radni oraz osoby, którym rada udzieliła zgody na zabranie głosu”. Ponieważ w tym momencie mieszkaniec może zabrać głos wiele razy i radny ma potencjalnie mniejsze prawa niż mieszkaniec. Czy można tutaj dodać zapis o zabieraniu głosu przez osoby, którym rada udzieliła głosu w danym punkcie?

Radca prawny Anna Grobel - uważam, że jest to otwarta kwestia, bo tutaj nie ma żadnego przypisu. Wydaje mi się, że jest to jak najbardziej możliwe do wprowadzenia. To rada decyduje jak to ma wyglądać pod względem porządkowym i organizacyjnym, nie ma ograniczeń ustawowych. Można ograniczyć czas i ilość wystąpień.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – jeżeli nasuną się jakieś uwagi co do zmian w statucie po komisji proszę o zgłaszanie ich do BRM.

Radna Urszula Czarnecka – podczas trwania pandemii funkcjonowaliśmy zdalnie. Czasami jesteśmy w różnych sytuacjach i przydałaby się teraz również taka możliwość. Czasami zdarzają się różne sytuacje np. wyjazd do sanatorium, a może wtedy wypaść sesja w bardzo ważnej sprawie. Teraz każdy ma dostęp do internetu i może zdalnie połączyć się z salą obrad. Czy dałoby radę umożliwić to właśnie w takich wypadkach? Wiem, że jest to uwarunkowane przepisami w sytuacji takiej jak pandemia. Czy nie da rady, aby w uzasadnionych przypadkach, kiedy jest potrzebne kworum czy zdanie danego radnego to czy można by uwzględnić to, aby była wykorzystywana zdalność uczestniczenia w sesji?

Radca prawny Anna Grobel – wydaje mi się, że można spróbować to zrobić, tylko trzeba by zmienić odpowiednie zapisy w statucie. Było to uregulowane ustawą, stan zagrożenia i epidemii został już odwołany. Przystosowaliśmy się do takich sytuacji podczas pandemii i wydaje mi się, że jest to możliwe, aby uregulować to w statucie.

Przewodniczący RM Maciej Krygowski – a co wówczas, jeśli w czasie trwania sesji w której radni uczestniczą zdanie, będzie awaria systemu i stracimy kworum?

Radca prawny Anna Grobel – wtedy trzeba zrobić przerwę w obradach i wznowić ją w inny dzień.

Radny Waldemar Chochowski – zawsze było tak od początku (tylko pandemia tak to zrobiła) obrady powinny być z obecnością. Ponieważ wtedy jest dyskusja, można odnieść się do konkretów. Wszystko, co dzieje się przez elektronikę, czyli np. wypowiedzi, to można niedosłyszeć, albo zagłosuje, to może być nadużycie z jednej strony, że może przerwała się łączność, albo głosowanie i czekamy wszyscy. Wracamy do normalności, miejmy nadzieję, że była to sytuacja jednorazowa. Po to radny ma przywileje i zwolnienia, żeby uczestniczyć w sesji czy komisji osobiście. Wydaje mi się, że tylko tak można wyrazić wszystkie argumenty, a nie poprzez sztuczne polepszacze, które tak naprawdę pogorszą sytuację.

Przewodniczący RM Maciej Krygowski – osobiście również jestem za uczestnictwem w sesji na żywo. Ponieważ, kiedy nie było mnie na sesji oglądałem ją on-line i wiem, że transmisja jest z opóźnieniem. Także może dojść do sytuacji, że kiedy punkt będzie już zamknięty, a radny zgłosi się do dyskusji.

Radna Urszula Czarnecka – ewentualnie jak są takie sytuacje, że ktoś wie, iż nie będzie obecny, a wie jakie będą tematy posiedzenia, to może wyrazić swoje zdanie pisemnie.

Przewodniczący RM Maciej Krygowski – oczywiście, zawsze mogę odczytać przedstawioną opinię przez radnego, chociaż jeszcze nie było takiej sytuacji.

Radny Waldemar Chochowski – jeżeli ktoś nie może być to właśnie przez taką możliwość przewodniczący w jego imieniu zabiera głos w dyskusji, żeby przedstawić jego argumenty. Chyba nie ma co komplikować takich rzeczy, które się przyjęły przez lata i oby pandemia COVID była jednorazowa.

Radca prawny Anna Grobel – zastanawiając się jeszcze nad tym tematem, to był to przepis szczególny. Teraz jak go nie ma, to można go podważać, że nie ma dostępu jawności, bo zwykły obywatel jak ma się połączyć. Mógłby być problem z zarzutem, że jest łamany nakaz jawności sesji – dostępu do informacji publicznej m.in. są to sesje. Gdyby się zagłębić, to ten przepis może być zakwestionowany. Ponieważ po coś został stworzony ten przepis szczególny w czasie pandemii, który pozwalał na to. Wiec tu się obawiam, może być taki zapis, że ograniczamy jawność. Jest to dyskusyjne, chociaż wiem, że niektórzy jeszcze stosują po odwołaniu pandemii tą metodę.

Radna Urszula Czarnecka – sesji RM można spokojnie wysłuchać z opóźnieniem to fakt, ale za granicą też słuchają.

Radca prawny Anna Grobel - Jest to punkt do zastanowienia. Wiem, że są jednostki, które jeszcze stosują zdalne sesje mimo zakończenia pandemii. Tu jest ryzyko, bo można spróbować wprowadzić do statutu, ale może nam to nadzór uchylić.

Radna Urszula Czarnecka - Wiem, że jest ustawa rządowa i nie można się temu przeciwstawiać, ale jeśli jest możliwość, że można z tego skorzystać to czemu nie.

Radna Patrycja Wojewoda-Sieklicka – tylko trzeba się zastanowić, jakby była możliwość to też z pewnymi ograniczeniami. Może się trafić ktoś może nawet w przyszłej radzie, że będzie tego nadużywał. Wszyscy będą się zbierać i myśleć jak to zrobić, żeby być na sesji, a jedna osoba będzie tylko on-line.

Radna Urszula Czarnecka – dlatego też mówiłam o szczególnych przypadkach.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – to wtedy trzeba też określić, co to są szczególnie przypadki.

Radna Ewa Grzęda - Wtedy może okazać się, że będą przychodziły dwie osoby, a reszta zdalnie.

Radna Urszula Czarnecka – myślę, że każdy z nas jest odpowiedzialnym człowiekiem.

Radny Waldemar Chochowski – po to radny ma zwolnienie z pracy na czas sesji, ma wszystkie przywileje, żeby być na sesji. Jak ktoś decyduje się na taką funkcję, musi mieć czas, żeby to realizować. Jeśli pracuje to ma, zwolnienie, żeby przyjść i wziąć udział osobiście. Wszystkie inne rzeczy mogą być formą nadużyć.

Radny Artur Marzysz - Jeżeli ktoś zastanawia się nad objęciem takiej funkcji musi się zastanowić czy będzie miał na to czas.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – uważam, że taki zapis jest udogodnieniem, ale też furtką do nadużyć. Wystarczy, że ktoś się zaloguje i wcale nie musi brać udziału w głosowaniach, skończy się sesja i system sam go wyloguje.

Radna Urszula Czarnecka – była radna z 15 P.P. Wilków wyjechała do Anglii podczas trwania kadencji i cały czas miała płaconą dietę za to, że jest radną, a nie uczestniczyła w obradach. Teraz mamy podobną sytuację. Pan wiceprzewodniczący, który powinien być radnym i uczestniczyć, bo przecież nie został zwolniony z funkcji radnego.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – z tego, co pamiętam wtedy podejmowaliśmy osobną uchwałę. Uchwała o wynagrodzeniach tego nie zawiera, to inny dokument o tym mówi. Można też o tym pomyśleć. W poprzednich kadencjach też były takie dyskusje, bo jeden radny był rok na zwolnieniu lekarskim. Jest to zasadne, a z drugiej strony praca radnego to nie jest tylko przyjście na sesję jest wiele różnych innych przedsięwzięć. Sesja jest „kropką nad i”. Możemy się nad tym pochylić, ale reguluje to inna uchwała, nie statut.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji nastąpiło zakończenie posiedzenia stałych komisji Rady Miasta Dęblin.

Protokołowała
Magdalena Piątek



PRZEWODNICZĄCY RADY

Maciej Krygrowski